

GTAS

WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie AB

Poznań, środa 14 III 1956 r.

Nr 63 (3772)



Komunikat Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR

Moskwa (PAP)

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR ogłosiły następujący komunikat:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rada Ministrów ZSRR z głębokim bólem zawiadamiają, że w dniu 12 marca o godz. 23.30 (czasu moskiewskiego) zmarł w Moskwie po ciężkiej chorobie (zawał mięśnia sercowego) wybitny działacz międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, wielki syn narodu polskiego, I Sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Bolesław Bierut.

Komitet Centralny
Rada Ministrów
ZSRR

Komunistycznej Partii
Związku Radzieckiego

Udział delegacji Komitetu Centralnego PZPR w uroczystościach żałobnych w Moskwie

W dniu 13 bm., przed przewiezieniem zwłok Towarzysza Bolesława Bieruta do kraju, trumna ze zwłokami została wystawiona w Sali Kolumnowej gmachu Związków Zawodowych. W uroczystościach w Moskwie wzięli udział z ramienia Komitetu Centralnego PZPR towarzysze:

Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Franciszek Mazur, Edward Ochab i Aleksander Zawadzki.

Komunikat Komitetu Centralnego PZPR Rady Państwa i Rządu PRL

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Państwa i Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanowili:

Dla zorganizowania pogrzebu I Sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Bolesława Bieruta utworzyć komisję w składzie:

tow. tow. Zenon Nowak (przewodniczący), Jerzy Albrecht, Wacław Barcikowski, Helena Jaworska, Franciszek Jóźwiak-Witold, Aleksander Juszkiewicz, Wiktor Kłosiewicz, Jerzy Morawski, Alicja Musiałowa, Roman Zambrowski.

Komunikat komisji dla zorganizowania pogrzebu tow. Bolesława Bieruta

Komisja dla zorganizowania pogrzebu Towarzysza Bolesława Bieruta zawiadamia, że trumna ze zwłokami Towarzysza Bieruta zostanie przywieziona do Warszawy w środę, dnia 14 marca br., po czym będzie wystawiona na widok publiczny w gmachu KC PZPR.

Dokładne informacje będą podane później.

Komitet Centralny PZPR Rada Państwa i Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do wszystkich ludzi pracy do narodu polskiego

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Państwa, Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z głębokim bólem zawiadamiają cały naród — robotników, chłopów, inteligencję i młodzież naszego kraju, że w dniu 12 marca o godzinie 21.30 w Moskwie zmarł po ciężkiej chorobie I Sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Towarzysz Bolesław Bierut.

Dotkliwa to strata dla polskiej klasy robotniczej, której Towarzysz Bierut był niezłomnym bojownikiem, dla całego ludu pracy, którego był wiernym synem, dla narodu, o którego wolność i lepszą przyszłość walczył od lat młodzieńczych przez całe swe życie.

Młody drukarz — stanął w szeregach bojowników sprawy socjalizmu. Hartował się jako działacz PPS-Lewicy w walce z carskimi zaborcami, z niemiecko-austriackimi okupantami. Od pierwszej chwili powstania Komunistycznej Partii Polski staje pod jej sztandarem. W latach międzywojennych, nie złamany prześladowaniem i wielokrotnym więzieniem, z zapalem i oddaniem organizuje robotników i chłopów pracujących, inteligencję i młodzież do walki z rządami kapitalistów i obszarników o chleb i pracę, o swobody demokratyczne, o pokój i władzę ludu. Jako działacz międzynarodowego ruchu robotniczego uczestniczy w walkach rewolucyjnych bratnich partii.

W dni najcięższych zmagania naszego narodu z hitlerowskim okupantem imię Towarzysza Bieruta — „Tomasza“, nierozdzielnie wiąże się z bohaterskimi dziejami Polskiej Partii Robotniczej, której był jednym ze współtwórców.

Towarzysz Tomasz jest organizatorem i przewodniczącym Krajowej Rady Narodowej — pierwszego demokratycznego przedstawicielstwa ludu polskiego, walczącego o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Lata Polski Ludowej splatają się nierozdzielnie z pracą Towarzysza Bieruta — Prezydenta — Prezesa Rady Ministrów — Przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego — I Sekretarza KC PZPR. Towarzysz Bierut zapisał się w pamięci narodu jako niezłomny bojownik o umocnienie władzy ludowej, o granice Polski na Odrze i Nysie, o zjednoczenie ruchu robotniczego na gruncie marksizmu-leninizmu, o odbudowę kraju, o rozwój gospodarki i kultury — naszej Ojczyzny, o umocnienie pozycji Polski w świecie, o socjalizm.

Gorący patriota — był szermierzem braterskiej przyjaźni Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim, ze wszystkimi krajami socjalistycznymi, szermierzem międzynarodowej solidarności ludzi pracy, żarliwym bojownikiem o pokój i przyjaźń między narodami.

Klasa robotnicza, cały naród znały Go jako czołowego działacza partii — przewodniczkę ich trudu i walki. Partia, której służył do ostatniego tchnienia — jako nieugiętego żołnierza komunizmu.

Cześć Jego pamięci!

Orzeczenie lekarskie o przebiegu choroby i śmierci Bolesława Bieruta

Towarzysz Bolesław Bierut w końcu lutego br. przebył grype i zapalenie płuc. 11 marca powstał zawał mięśnia sercowego, a 12 marca, wśród objawów postępującej niedomogi sercowo-naczyniowej, nastąpił zgon.

Profesor N. Wasillienko — członek-korespondent Akademii Nauk Medycznych ZSRR.

Profesor M. Fejgin — naczelny internista lecznicy Ministerstwa Zdrowia PRL.

Profesor A. Markow — kierownik IV Wydziału Ministerstwa Zdrowia ZSRR.

Uchwalono nowy statut i wybrano władze stronnictwa

W poniedziałek, 12 bm. zakończył swe trzydniowe obrady II Kongres ZSL. Kongres dokonał oceny działalności stronnictwa w okresie minionych 6 lat i nakreślił linie działania organizacji ZSL-owskich w realizacji zadań, jakie stoją przed wsią w ciągu najbliższego 5-lecia w umacnianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego, rozwoju spółdzielczości produkcyjnej i podnoszeniu produkcji.

Wokół tych głównych zadań koncentrowały się całe obrady Kongresu — im poświęcone były referaty i wielogodzinna dyskusja, one dominują w uchwałach.

W ostatnim dniu obrad, po zakończeniu dyskusji i jej podsumowaniu, Kongres uchwalił nowy statut i podjął uchwały.

W dyskusji, która wypełniła przedpołudnie trzeciego dnia obrad, przemawiało kilkunastu mówców.

Mówili oni szeroko o dorobku stronnictwa w różnych dziedzinach, o tym, jak żywa była praca stronnictwa w okresie przedkongresowym. Tak jak w całych obradach kongresu, tak i w końcowej części dyskusji wiele było głosów, wskazujących na osiągnięcia i zadania ZSL w dziedzinie umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego. Starzy działacze przypominali, jak ten sojusz rodził się we wspólnej walce robotników i chłopów przeciwko terrorowi sanacji, w walce o władzę robotniczo-chłopską. Podkreślając, ile zawdzięcza wiś sojuszu robotniczo-chłopskiemu, wskazywali, że naczelnym zadaniem stronnictwa jest dalsze jego umacnianie.

O przewijającej się w olbrzymiej większości przemówień kongresowych sprawie udziału ZSL-owców w tworzeniu spółdzielni produkcyjnych i ich umacnianiu mówił Władysław Najdek, przewodniczący znanej w całym kraju spółdzielni w Nieczajnej, powiat Oborniki. Jak duży jest ten udział w powiecie Oborniki, świadczy między innymi fakt, że w 40 zespołowych gospodarstwach funkcje przewodniczących pełnią ZSL-owcy. Jedną z przodujących nie tylko w Wielkopolsce, ale w całym kraju spółdzielni jest Nieczajna, zrzeszająca wielu ZSL-owców. Spółdzielnia ta w ciągu ostatnich 4 lat powiększyła swój trwały majątek z 1200 tys. do ponad 3 milionów złotych. Przeciętny płon czterech zbóż wyniósł w ub. roku ponad 21 kwintali z ha, a od 84 krów uzyskano przeciętnie po 3170 litrów mleka.

Również w okresie przedkongresowym ZSL-owcy z powiatu Oborniki pracowali nad dalszym rozwojem spółdzielczości. Z ich inicjatywy powstały w tym powiecie dwa nowe gospodarstwa zespołowe.

Mówca przyjmuje wezwanie do współzawodnictwa, które rzucił w imieniu Spółdzielni Produkcyjnej im. Róży Luksemburg w NRD przewodniczący delegacji chłopów z NRD.

Po rozmowach Molleta z Edenem

LONDYN (PAP)

Po spotkaniu premiera francuskiego Guya Molleta z premierem W. Brytanii Edenem opublikowano komunikat oficjalny, który stwierdza m. in., że obaj szefowie rządów dokonali wymiany poglądów na temat aktualnych zagadnień międzynarodowych, w szczególności w sprawie stosunków między Zachodem i Wschodem, w kwestii rozbrojenia, o sytuacji w Afryce i na Środkowym Wschodzie.

Utrzymany w tonie ogólnikowym komunikat zaznacza, że obaj mężowie stanu mogli skomentować „daleko idącą zgodność zdań”. W dalszym ciągu komunikat stwierdza, że obaj politycy „potwierdzają swe przywiązanie do paktu atlantyckiego”. Jednocześnie podkreślone zostało dążenie obu rządów do osiągnięcia powszechnego i kontrolowanego rozbrojenia. „Sir Anthony Eden i p. Guy Mollet — głosi dalej komunikat — podkreślają również doniosłe znaczenie, jakie przywiązuje do najbliższej sesji Podkomisji Rozbrojenia ONZ.”

Eden i Mollet zwracają uwagę na konieczność wzmożenia działalności ekonomicznej na Dalekim Wschodzie, Środkowym Wschodzie i w Afryce.

W czasie przedpołudniowych obrad powitał kongres, gorąco przyjęty przez salę, przedstawiciel delegacji chłopów z Czechosłowackich Izidor Hrabec.

Zgodnie z porządkiem obrad składają sprawozdania poszczególne komisje kongresowe.

Przewodniczący komisji wnioskowej — Jan Zimolag zgłasza poprawki do projektu nowego statutu ZSL. Następuje głosowanie, w którym delegaci jednomyślnie uchwalają nowy statut Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego oraz uchwałę Kongresu.

Następnie po przyjęciu regu-

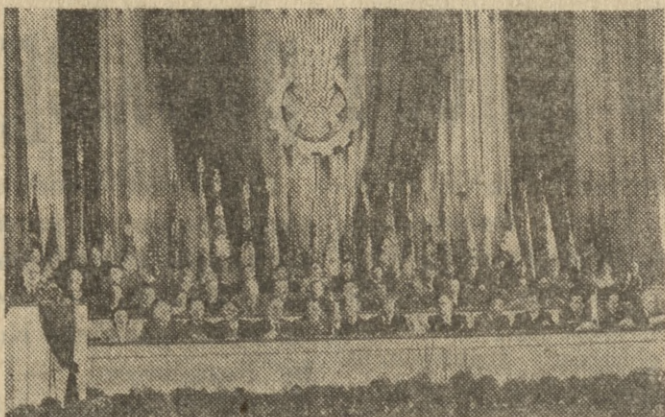
laminu wyborów władz naczelnych ZSL, Kongres przystępuje do głosowania nad wnioskiem komisji rewizyjnej o udzielenie absolutorium ustępującym władzom naczelnym stronnictwa. Wniosek przyjęto jednomyślnie.

Po sprawozdaniu komisji matki, która przedstawiła Kongresowi kandydatów na członków i zastępców członków Naczelnego Komitetu ZSL i na członków Głównej Komisji Rewizyjnej oraz po wyborze komisji skrutacyjnej, nastąpiło tajne głosowanie.

Delegacje przyjmują nazwiska członków nowowybranych władz naczelnych hucznymi oklaskami.

Obrady Kongresu zbliżają się ku końcowi. Przemawia przewodniczący obrad Władysław Kowalski.

Gdy Władysław Kowalski o głaska obrady II Kongresu ZSL za zamknięcie, delegaci powstają z miejsc. Rozbrzmiewa hymn chłopski „Gdy naród do boju”, a potem „Międzynarodówka”.



Fragment prezydium — przemawia prezes NKW ZSL — Władysław Kowalski
CAF — Fot. Tymiański

♦ O dorobku ZSL w okresie 10-lecia ♦ O brakach i błędach w pracy na wsi mówił na Kongresie prezes Wł. Kowalski

II Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego odbył się po wspaniałym sukcesie, jaki naród nasz odniósł w okresie planu sześciolletniego. Zmieniła się bowiem w tym czasie struktura gospodarcza Polski — z rolniczego, kraj nasz stał się krajem przemysłowo-rolniczym. Te przeobrażenia przyniosły całemu narodowi a w szczególności chłopom duże korzyści. Miliony synów i córek chłopskich znalazły pracę w przemyśle, w urzędach, w rzemiośle, w handlu społecznym. Dzięki pomocy państwa dla pracującego chłopstwa wzrosła znacznie produkcja rolna w poszczególnych gospodarstwach indywidualnych, rozwija się na ogół pomyślnie spółdzielczość produkcyjna na wsi. Wszystko nie pozostaje bez wpływu na polepszenie się dobrobytu materialnego i podnoszenie się stopy życiowej ludności wiejskiej.

Mówił o tych sprawach na Kongresie prezes ZSL Władysław Kowalski podkreślając szczególnie, że ten dorobek na drodze osiągnięty został przy czynnym współudziale chłopów-ludowców, którzy odrzucili bywałe naciągaczki mikolajczykowskiego PSL-u, włączyli się z pełnym zapałem w nurt budownictwa socjalistycznego.

Na skutek przeobrażeń ekonomicznych - politycznych i rozwoju przemysłu wzrósł autorytet Polski w świecie. Bo obecna Polska — powiedział w swym referacie prezes Kowalski — to już nie ta „dława uboga, słaba, odośmieszona, zadłużona u obcych kapitalistów Polska bezrobocia i nędzy, wyprzedająca własne surowce, chleb i wywożąca ludzi. To już nie słynąca „mocarstwowa” Polska, wystawiona na poniżenie i pośmiewisko przez nadęty wielkomocarstwowy pyśkół Szmygły i Składkowski, mocarstwowość, w któ-

ra nikt nie wierzył, gdyż cały świat znał ubóstwo Polski i słabość jej sił zbrojnych.

Obecnie cały świat o tym wie, że Polska dysponuje wieloma milionami ton żelaza i stali. Nie jest więc to już dawna Polska, która na wojnę w 1939 r. wybrała się na koniu i chłopskim wozie. Ludowa Armia Polska posiada nowoczesną broń, pełną mechanizację, doskonale lotnictwo i ludzi umiających posługiwać się tą mechanizacją.

Nie ma dziś u nas nadmiaru ludzi na wsi — kontynuuje prezes Kowalski. Ludzie z Polski nie tylko nie wyjeżdżają w poszukiwaniu pracy i chleba zagranicę, lecz na odwrót — dawni emigranci wracają do kraju.

W dalszej części referatu prezes ZSL omówił osiągnięcia narodu polskiego w dziedzinie oświaty.

Dużą część referatu poświęcił prezes Kowalski historii ruchu ludowego w Polsce — cytując liczne przykłady penetracji obszarników w szerokiej organizacji ludowych i aktów zdrady ze strony otumanionych ludowców.

Charakteryzując sytuację międzynarodową i nawiązując do polityki dwóch obozów mówca stwierdził:

„Związek Radziecki jak i cały obóz pokoju proponują państwom kapitalistycznym współistnienie, wyrzeczenie się wojny, rozbrojenie, zawarcie ogólnego porozumienia pokojowego, współzawodniczenie w produkcji i pokojowej wymianie towarów oraz dóbr kulturalnych dla dobra całej ludzkości.”

Nawiązując do XX Zjazdu KPZR prezes Kowalski powiedział m. in.:

„Zjazd wykazał wielką zwarłość narodów radzieckich i za dokumentował rosnącą wciąż potęgę Kraju Rad. Zaświadczony przez Zjazd KPZR szósty plan 5-letni jest imponujący. Wykonanie tego planu

Ambasador NRF w ZSRR wręczył listy uwierzytelniające

MOSKWA (PAP)

Dnia 12 bm. przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przyjął ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Niemieckiej Republiki Federalnej w ZSRR W. Haasa, który przekazał swe listy uwierzytelniające. Obecni byli: sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Piegow, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko i inni.

K. J. Woroszyłow i W. Haas wygłosili przemówienia.

Premier Danii H. C. Hansen opuścił Moskwę

MOSKWA (PAP)

W poniedziałek 12 bm. premier i minister spraw zagranicznych H. C. Hansen opuścił wraz z małżonką Moskwę udając się w drogę powrotną do kraju. Jednocześnie wyjechali z Moskwy inni członkowie delegacji duńskiej.

Na lotnisku gości żegnali: N. A. Bułganin, W. M. Molotow, A. I. Mikołaj, ministerowie oraz szefowie placówek dyplomatycznych, akredytowanych w Moskwie.

H. C. Hansen wygłosił przemówienie, w którym oświadczył między innymi:

„Dziękuję w imieniu własnym i w imieniu całej delegacji duńskiej za serdeczność i uczucia przyjaźni, z jakimi spotykaliśmy się wszędzie podczas naszego pobytu w Związku Radzieckim. Jestem przekonany, że rozmowy i rokowania przeprowadzone tutaj przyniosą korzyści obu stronom, będą pomyślne dla sprawy pokoju na całym świecie.”

Panie Przewodniczący Rady Ministrów, życząc szczęścia i sukcesów Waszemu krajowi. Sądzę, że w przyszłości będziemy dobrze współpracować ze sobą, sądzę, że ta podróż jest wkładem do sprawy rozwoju dobrych stosunków między naszymi krajami.

Kolegialność zamiast mędrkowania

Działalność ZSL ułatwiała chłopom wchodzenie na drogę budowy nowego życia i współdziałania z klasą robotniczą przy budowie socjalizmu, w realizacji planu 6-letniego. Na ten temat prezes Kowalski m. in. powiedział:

„Ułatwiliśmy chłopom zrozumienie potrzeby dostaw obywatelskich jako ich wkładu do Planu Sześciolletniego, a jednocześnie jako rezerwy potrzeb państwa do regulowania cen rynkowych i niedopuszczenia do rozpasania się spekulacji. Pomagaliśmy chłopom w przechodzeniu na tory gospodarki socjalistycznej zarówno przez naszą działalność propagandową, jak i przez bezpośredni udział w zakładaniu spółdzielni produkcyjnych. Członkowie ZSL brali aktywny udział w łapaniu różnych nadużyć i walczyli przeciwko łamaniu/praworządności. Bierliśmy czynny udział w pracy rad narodowych — tych naszych prawdziwych szkół rządzenia państwem przez sam lud pracujący.”

Jak w związku z tym zaznaczył mówca, aktywność ZSL stała się na dużo lepsze wyniki pracy, gdyby nie dopuszczono do pewnego zaniku kolegialnego kierownictwa i do zbliżonych zjawisk części działaczy.

„Wskutek tego — zaznaczył prezes Kowalski — wytworzyło się u nas wielu „mędrków”, którzy nie znośli uwagi i krytyki,

50 - procentowe zniżki kolejowe dla członków związków zawodowych udających się na urlop

WARSZAWA (PAP)

W dniu 12 bm. powzięta została przez CRZZ uchwała, na mocy której wszyscy członkowie związków zawodowych posiadający co najmniej 12-miesięczny staż związkowy, uzyskują z dniem 1 czerwca br. prawo do 50-procentowej zniżki kolejowej przy przejeździe na urlop i z powrotem. Zniżka przysługująca będzie raz na rok na przejazd do dowolnie wybranej miejscowości. Uchwała o wprowadzeniu zniżki kolejowej w okresie urlopow dla wszystkich związków powzięta została przez CRZZ w związku z licznymi wnioskami zgłoszonymi w tej sprawie w toku związkowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej oraz na konferencjach i zjazdach krajowych związków.

Wprowadzenie zniżek pociągnie za sobą konieczność wydatkowania corocznie z budżetu CRZZ wielomilionowych sum. Wygospodarowanie tych sum stało się możliwe, ponieważ — jak stwierdza uchwała — w ostatnich latach nastąpił znaczny wzrost liczebny związków zawodowych, usprawniono prace instancji związkowych, zmniejszono liczebność aparatu związkowego, a także polepszyła się gospodarka finansowa w związkach.

Równocześnie z dniem 1. 6. br. związkowcy, którym przyznane zostaną czasowe ulgowe FWP, dotychczas korzystający z bezpłatnych przejazdów kolejowych do miejscowości czasowych i z powrotem — opłacać będą 50 proc. kosztów przejazdu, tak jak ogół związkowców.

Ponieważ dla pewnej części najmniej zarabiających ludzi pracy opłacenie nawet 50 proc. kosztów przejazdu na czasowy jest poważnym wydatkiem, CRZZ w podjętej uchwale upoważnia zarządy główne związków zawodowych do szerzego niż dotychczas stosowania ulg i ułatwień w zakresie korzystania z czasowych FWP — w przypadkach uzasadnionej sytuacji materialnej związkowca.

Tryb przyznawania zniżek kolejowych oraz ulg określa szczegółowe instrukcje.

N. A. Bułganin przyjął V. Auriola

MOSKWA (PAP)

12 marca br. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin przyjął b. prezydenta Francji V. Auriola i od był z nim rozmowę.

Artyści Rozgłośni Berlińskiej w Poznaniu

Serdecznie powitaliśmy w dniu 12 bm. 160-osobowy zespół Orkiestry Symfonicznej i Chóru Rozgłośni Berlińskiej oraz Stowarzyszenia Solistów Radia Niemieckiego. Artyści rozpoczynający swe tournée po Polsce od naszego miasta przybyli 12 bm. pociągami berlińskimi o godz. 3.22. Na dworcu oczekiwali ich: attaché kulturalny ambasady NRD, Manfred Schmidt, przedstawiciele Wydziału Kultury PWRN, Państw. Filharmonii oraz Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą. Goście zamieszkali w hotelach: „Poznańskim” i „Orbis”.

Cały muzyczny Poznań miał możliwość już w poniedziałek wieczorem zapoznać się z rewelacyjnym kuns-

ztem wykonawczym zespołu Radia Berlińskiego, który pod dyktando Laureata Nagrody Państwowej, prof. Helmuta Kocha, wystawił na estradzie auli UAM potężne oratorium Haendla — „Mesjasz”. Artyści niemieccy odnieśli niebawomy sukces. Publiczność poznańska, wypełniającą salę nieomal do ostatniego stojącego miejsca, przyjęła zespół berliński niezwykle entuzjastycznie. Szczególnie serdeczne owacje zgromadzonego świetnego dyrygentowi, prof. Helmutowi Kochowi, który doskonale poprowadził trudne, ponad trzy godziny trwające oratorium. Jako solści wystąpili: Ingeborg Wengler (sopran), Gertraud Prenzlów (alt), Peter Rotzsch (tenor) i Otto Siegl (bas).

Artystom ofiarowano wielki kosz kwiatów. W imieniu Państwowej Filharmonii Stanisław Wistocki złożył zespołowi wyrazy najwzniekszego uznania za wspaniały wieczór, podkreślając znaczenie muzyki w dziele zbliżenia obu naszych narodów.

Zmuszeni owacyjnymi oklaskami artyści Radia Berlińskiego powtórzyli jedną z części oratorium.



SZTOKHOLM. — Szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych podało do wiadomości, że premier Erlander i minister spraw wewnętrznych Hedlund udadzą się do Moskwy w dniu 29 marca br.

LONDYN. — W poniedziałek sekretarz stanu USA — Dulles przybył do stolicy Indonezji — Djakarty z Cejlonu w drodze powrotnej do USA z sesji rady SEATO.

BONN. — W sobotę parafowany został tu układ między NRF a Jugosławią w sprawie odszkodowań wojennych, jakie Niemiecka Republika Federalna zapłaci Jugosławii. W myśl zawartego porozumienia NRF zapłaci Jugosławii 300 milionów marek, z czego 60 milionów w gotówce, a 240 milionów w formie 99-letniego kredytu, który Jugosławia zużyje na zakup towarów w Niemczech zachodnich.

DELHI. — Dziennik „Hindustan Times” donosi, że rząd Indii zaprzestował wobec postępowania krajów — członków SEATO, których przedstawiciele omawiali na niedawnej sesji tego bloku sprawę Kaszmiru. Indie uważają stan Dżammu i Kaszmir za nieodłączną część swego terytorium — pisze „Hindustan Times”.

NEWY JORK. — 11 bm. w czasie nocnych ćwiczeń w pobliżu wyspy Luzon (Filipiny) zderzyły się dwa amerykańskie okręty wojenne: ciężki krążownik „Columbus” i torpedowiec „Floyd B. Parks”. Przednia część pokładu torpedowca została b. poważnie uszkodzona. Dwa marynarze z załogi „Floyd B. Parks” zginęli bez wieści, czterech zaś odniosło ciężkie rany.

Na aspiranturę do ZSRR

Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu rozpoczyna rekrutację kandydatów na aspiranturę naukową w Związku Radzieckim na rok szkolny 1956/57. Rekrutacja obejmuje następujące kierunki studiów: fizjologię, biochemię i hodowlę roślin, technologię — przetwórstwa pochodzenia zwierzęcego, urządzenie lasu, ekonomikę leśnictwa, choroby wewnętrzne zwierząt domowych, zoohigienę, użytkowanie lasu, ekonomikę rybactwa i fitopatologię weterynaryjną.

O dopuszczeniu do odbywania aspirantury w ZSRR mogą ubiegać się osoby, które posiadają dyplom magistra lub lekarza oraz złożą do dnia 30 maja egzaminy z podstaw marksizmu-leninizmu, z dyscypliny związanej z kierunkiem studiów oraz języka rosyjskiego.

WSR organizuje zebranie informacyjne dla kandydatów 23 marca o godz. 17 w rektoracie przy ul. Dąbrowskiego 159. Termin zgłoszenia kandydatów na aspiranturę upływa 30 marca.

Uwaga — kierowcy!

Licznych kierowców przejeżdżających do Ostrowa Wlkp. lub przejeżdżających przez to miasto zainteresuje z pewnością wiadomość, że Prezydium MRN w Ostrowie — w celu zmniejszenia niebezpieczeństwa wypadków, postanowiło wprowadzić na niektórych wąskich ulicach ruch jednostronny. Ulicami tymi są: Kaliska, Sądowa i Kościelna. Jednocześnie wprowadzono ruch prawostronny na placu Stalina. (m. i.)

Więcej takich wycieczek

47-osobowa grupa pracowników GS i przodujących chłopów z powiatu chodzieskiego wróciła niedawno z czterodniowej wycieczki po Ziemi Krakowskiej. Organizatorem tej imprezy był Zarząd Wojewódzki ZSCh w Poznaniu. Uczestnicy wycieczki zachwyceni są zabawkowymi budowlami Krakowa. Wstrząsające wrażenie wywarły na nich tereny byłych obozów śmierci w Oświęcimiu i Brzezince.

Z dużym uznaniem mówią wycieczkowicze o Nowej Hucie. Dużo wrażeń wywołało również zwiedzenie Kopalni Soli w Wieliczce.

(hb)

Spółdzielcy ze Stołężyna

(Od naszego współpracownika z Wągrowca)

Spółdzielcy w Stołężynie uzyskali w roku ubiegłym ze swego 500-hektarowego gospodarstwa piękne plony. Zebrali oni mianowicie z hektara po 22 kwintale pszenicy, po 23 kwintale owsa i po 17 kwintali żyta. Choć nie rekordowe, ale wcale nieźle, były też plony roślin okopowych. Buraków cukrowych sprzątnięto po 236 kwintali, a ziemniaków, sadzonych systemem kwadratowo-gniazdowym, po 270 kwintali z hektara. Spółdzielcy nie zaniedbują również hodowli. W zespołowej chlewni znajduje się np. w tej chwili 180 sztuk świń.

W myśl uchwały V Plenum naszej partii, zarząd RZS w Stołężynie wraz z członkami opracował 5-letni plan rozwoju swojego gospodarstwa zespołowego. Postanowiono przeznaczyć na nasienie 80 hektarów ziemi, rozszerzyć uprawę elity buraka cukrowego i ziemniaka, które to uprawy przyniosły w roku ubiegłym łącznie 310 tysięcy złotych dochodu. W 1960 roku rozszerzy się hodowlę bydła do 240 sztuk i trzody chlewnej do 400 sztuk.

Spółdzielcy mają poważne plany rozbudowy obiektów gospodarczych. Poza nową chlewnią, którą wkrótce ukończą, przystąpią jeszcze w tym roku do budowy nowej obory. Na poszczególnych latach planu 5-letniego rozłożyli inne prace budowlane. Między innymi ma powstać w Stołężynie

dom spółdzielczy, w którym znajdą pomieszczenie biura zarządu, świetlica, biblioteka, sala wykładowa i laboratorium doświadczalne oraz instalacje do wyświetlania filmów.

Dalej planuje się założyć w 1956 roku 5-hektarowy sad, wikliniarnię oraz przystąpić do budowy domów dla rodzin siłami własnej brygady rzemieślniczej. Cegłą na budowę domków i zagrod wypalać będą spółdzielcy we własnej cegielni polowej.

Pięknie i śmiało to plany rozwoju spółdzielni. Znajdą jednak zarząd i wszystkich członków, jesteśmy przekonani, że zamierzenia ich będą w całej rozciągłości zrealizowane.

K. Walczewski

O czym przed siewami zapominać nie wolno

Wkrótce rozpoczniemy siewy. Aby uzyskać wysokie plony, musimy wysiewać dobre nasiona. Każdy rolnik wie z praktyki, że nawet najlepsze nasiona z biegiem lat się wyrażają. Wymiana nasion zbóż powinna być dokonywana co cztery lata. Używanie do siewu ziarna kwalifikowanego podnosi plony nawet do 30 procent. Przy ziarnach wymiana sadzonek powoduje nieraz 50-procentową zwiększanie plonów.

Przekonują nas o tym ubiegłoroczne plony z wysiewu ziarna kwalifikowanego. W spółdzielni Belęcin osiągnięto z ha 35 kwintali pszenicy o złej odmianie antonińskiej, a w spółdzielni Ruchoć — nawet 40 kwintali. W PGR Kiełpiny zebrano aż 44 kwintale owsa odmiany „Przebój I”. Gospodarstwo Powodowo uzyskało przeciętnie z hektara 40 kwintali jęczmienia.

Długo nie mogli się przekonać chłopcy z Niałka Wielkiego o korzyściach z wymiany pszenicy jarej, uparcie twierdząc, że stara pszenica jest najlepsza. Dopiero w roku ub. wymiany dokonali na próbę ob. Prządka i uzyskał 24 kwintale w przeliczeniu na hektar. Stara pszenica we wsi Niałek wydała średnio 18 kwintali z ha. Rolnicy we wsi Głodno po dokonaniu wymiany ziemniaków odmiany „Dar” uzyskali przeciętnie z

500-lecie SZAMOTUŁ

Dnia 6 marca 1956 r. powołany został do życia Komitet Obchodu 500-lecia Szamotuł. Na czele komitetu stanął przewodniczący Prezydium MRN Hieronim Chmielewski.

Projekt ramowego scenariusza uroczystości, który przedstawił kierownik Oddziału Kultury Mieczysław Trafankowski, przewiduje między innymi wydanie drukiem przewodnika szamotulskiego, urządzenie wystawy regionalnej, zorganizowanie koncertu poświęconego twórczości Wacława z Szamotuł, zlot chórów śpiewających, pokazy ludowych zespołów regionalnych i świetlicowych, uroczystą akademię, capstrzyki, itd.

Owociny powitano autorem kroniki-monografii Szamotuł, profesora Ludwika Gomolca.

55 wniosków racjonalizatorskich

W Fabryce Tiulu i Koronek w Kaliszu odbyła się dyskusja nad projektem planu 5-letniego. Najcenniejszy z 55 zgłoszonych wniosków racjonalizatorskich dotyczy zmiany

pracy przy wykańczaniu koronek. Pozwala on zaoszczędzić 144 tys. zł rocznie.

Najważniejszą inwestycję w planie 5-letnim, to założenie łaźni i szatni w Oddziale Firanek oraz budowa hali maszyn hafciarskich, co pozwoli uruchomić 9 maszyn, nie wykorzystanych dotychczas ze względu na brak pomieszczenia. Wyremontuje się również 11 maszyn, w tym jedną do 1 maja br.

Poza tym w 1957 r. nadzieje z NRF 150 maszyn koronkarskich. Ulegnie też zmianie wachlarz asortymentu produkcji. Kaliska Fabryka Tiulu, Firanek i Koronek w planie 5-letnim będzie bowiem produkować koronki steelonowe i kolorowe koronki jedwabne.

Zostaną również podjęte próby produkcji firanek steelonowych. (t)

Głos SPORTOWY

Dwa medale polskich zjazdowców

W poniedziałek rozegrano na trasie FIS ostatnią z konkurencji alpejskich — bieg zjazdowy mężczyzn. Nareszcie uśmiechnęło się do nas szczęście i po raz pierwszy w igrzyskach Polak stanął na najwyższym podium zwycięzców. Był nim Włodzisław Czarniak, który zwyciężył w zdecydowany sposób i po zdobyciu medali — brązowego w slalomie i srebrnego w gigantcie — złoty medal. Czarniak zadziwił wszystkich niesłychanie pewną jazdą, która była tym trudniejsza, że wobec zadykmy śnieżnej widoczność była bardzo ograniczona. Również Andrzej Roj pojechał z „zembem”, pragnąc zrehabilitować się wobec własnej publiczności za pochwałą jazdy w gigancie, w której za omińnięciem bramki został zdyskwalifikowany. Roj pierwszą część (trudniejszą) pojechał jak szatan, dopiero od połowy nieco pohamował temperamencie, lecz mimo to uzyskał aż 5,5 sek. przewagi nad trzecim z kolei Woroszkim (Bułgaria).

Ogółem startowało 30 zawodników, sklasyfikowano 28. Trasa długości 3200 m przy różnicy wzniesień 930 m.

W biegu zjazdowym kobiet na skróconej trasie FIS II triumfowała znów Czeszka Merandova, która tym samym zdobyła 3 złoty medal. Ten rekordowy „hat-trick” jest rzadko spotykanym zjawiskiem w narciarstwie alpejskim, to-

też w kolach dziennikarskich sympatyczna Czeszka zdobyła miłano „Sailer w spódnicę”.

Nie zawiodła i tym razem Rzepówna, która do srebrnego medalu w gigantcie dołączyła jeszcze brązowy za jazdę.

Trasa miała długość 2100 m przy 700 m różnicy wzniesień. Sklasyfikowano 16 zawodniczek. (J.)

Korespondenci SPORTOWY donoszą

Mistrzami LZS powiatu szamotulskiego w podnoszeniu ciężarów zostali: w wadze lekkiej — Jan Szmidt (Ostroróg); w średniej — Jan Rozwarski (Bamiątkowo); w ciężkiej — Janusz Różka (Duszniki). W tenisie stołowym mistrzostwa zdobyli: w grach poj. — Henryk Nowak i Halina Przybylska; w grach podw. — Jan Skwierczyński — Ryszard Trawiński; Halina Pawłowska — Urszula Napierała; w grze mieszanej — Urszula Napierała — Andrzej Chudziński.

Pierwszy mecz w A-klasie tenisa stołowego wygrał Grom z Wołsztyń z Spartą (Poznań) — 7:3. Punkty zdobyli: Ostrowski — 3 oraz Majewski i Małyszczak — po 2.

Piłkarze wołsztyńskiego Gromu przegrali z A-klasowym Kolejarem z Zbąszynka — 3:4 (3:1).

W meczu koszykówki Włocławiarz — Zbąszyn pokonał Grom z Wołsztyń — 96:36.

W Jarocinie odbyły się dwa mecze piłki koszykowej. Sparta pokonała SKS Pionier — 161:55. Polonia II zwyciężyła o mistrzostwo klasy C rezerwy konińskiego Górnika — 64:42. (W)

Koszykarze Polonii (Leszno), w meczu o Puchar Polski, w powiecie pokonali lokalnego rywala — Unię — 80:61 i zakwalifikowali się do dalszych rozgrywek.

W spotkaniu koszykówki kl. C — III Polonia (Leszno) zwyciężyła Spartę (Grodzisk) — 67:52, a II drużyna w zawodach klasy B pokonała po ciekawej grze — Stal (Ostrów) — 42:34.

W zawodach tenisa stołowego o mistrzostwo ligi wojewódzkiej odmłodzona drużyna Polonii (Leszno) uległa Sparcie (Poznań) — 1:9 i Sparcie (Gopłana) — 3:7, a zwyciężyła gnieźnieńską Spartę — 8:2.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-7-527

Pracownicy poszukiwani

Samodzielnych instalatorów do prac wod.-kan. c. o. oraz elektryków przyjmie natychmiast WZBW Zarząd Robót Instalacyjnych Poznań, ul. Droga Dębińska 10, tel. 16-77. Reflektuje się na pracowników z dłuższą praktyką. K713

Kierowników robót, majstrów i techników budowy oraz majstra do zakładu prefabrykatów betonowych w Obrzycku zatrudni zaraz Poznański Zespół Budownictwa Przemysłu Drobniejszego Poznań, ul. Rokossowskiego 117. K724

Kierownika magazynu do Filii Szamotuły poszukuje Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia Poznań, Pl. Wolności 4. Możliwość zamiany mieszkania. K738

Każdą ilość murarzy i tynkarzy, 10 blacharzy, 60 robotników zatrudni zaraz Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego Poznań. Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Zjednoczenie nr 2 Bud. Miejskiego Poznań, pl. Wolności 14, pokój 14. K736

Głównego księgowego i pracowników księgowości zatrudni zaraz Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Potęgowie, pow. Słupsk. Warunki płacy do omówienia, mieszkanie za darmo. K734

Komunikaty

Miejskie Biuro Zakwaterowania XXV Międzynarodowych Targów Poznańskich podaje do wiadomości, że z dniem 13 bm. przenosi Biuro z Nowego Ratusza na ul. Rokossowskiego 16, telefon 642-56. Równocześnie zwracamy się z apelem do społeczeństwa o zgłaszanie pokoi połączonych w pobliżu terenów targowych i odpowiednio wyposażonych na odpłatne kwatery dla gości krajowych i zagranicznych. Biuro czynne jest od godz. 8—18 bez przerwy. K772



Dnia 11 marca 1956 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza kochana matka, droga teściowa i babcia śp.

z Marekch

Zofia Padalek

przeżywszy lat 67.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

4083g

Poznań, Kanałowa 13.

PRASE OBUWNICZA

na 2 pary kupimy

Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K737.

Praca

Ogrodnik kwiaciarni - warzywnik, żonaty, przyjmie samodzielną pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3812g.

Gospośka do domu lekarza, po trzebie. Poznań Lampego 6, m. 7, od godz. 16. 3843g

Pomoc domowa z gotowaniem, potrzebna na probostwo. Redzierny, p-ta Niechanowa, pow. Gniezno. 3837g

Kupno

Piec przenośny na gaz i węgiel oraz kaloryfer na gaz, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3781g

Maszynę do krajania jarzyn elektryczną lub ręczną kupię. Zgłoszenia: Poznań, Chudoby 7, m. 16, tel. 98-44. 3782g

Kupię barak mieszkalny lub zwykły. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3807g

Motocykl 250—750 ccm, na chodzie lub do remontu ewtl. samochód osobowy, najchętniej do remontu, kupię. Julian Nogiel, Kraków, Bożego Ciała 29/14. K757

Sprzedaż

Sprzedam 1 silnik marki „Buick” 8-cylindrowy, 1 szeregowy, po generalnym remoncie, 1 dźwigar hydrauliczny, do wbetonowania, nośności 4000 kg, 1 aparat do czyszczenia i probowania świec. Warsztat Samochodowy Kępno, Obr. Stalingradu 11, tel. 156. 13404p

Sprzedam 1 silnik marki „Horch” V 8, po generalnym remoncie, jeden silnik marki „Mercedes” typ 230, po generalnym remoncie. Warsztat Samochodowy Kępno, Obr. Stalingradu 11, tel. 156. 13405p

Miociarnię, wydajność 10 g, sprzedam. Witk, Łopienno, pow. Wągrowiec. 3879g

Okna inspektowe, 120 sztuk, mało używane, oraz powłoki na suszarnie ziół i chmielu, 40 gablot, dwa metry wysokości, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 13938p

Rowery: 2 męskie, 2 damskie sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 263, m. 2. 3802g

Spacerówkę sprzedam, Poznań, Gwardii Ludowej 24b, m. 14. 3808g

Wózek koszykowy na pasach, łożyskach kulkowych sprzedam. Poznań, Mazowiecka 6, m. 5. 3814g

Tanio sprzedam radia: „Telefunken”, „Pionier”, zegarek „Doxa” na rękę, maszynę do pisania mało używaną. Poznań, Marcinkowskiego 2a, m. 3. 3815g

Sprzedam wózek koszykowy dla bliźniat. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2, m. 2. 4043g

Dnia 11 marca 1956 r. zmarł zasłużony działacz spółdzielczości samopomocowej

Antoni Kowalski

przeżywszy lat 58.

W Zmarłym straciłmy długoletniego, cenionego działacza spółdzielczego.

ZARZĄD

GINNEJ SPÓŁDZIELNI

GINNA

RADA SPÓŁDZIELCZA

W DAMASŁAWKU

K770

Zawiadamiamy naszych konsumentów, że Dom Handlowy

„Delikatesy”

pl. Wolności 4

będzie nieczynny z powodu remontu w czasie od 3 — 20 kwietnia 56 r.

K742

Dyrekcja

Lokale

Dwa pokoje z kuchnią, komfort, w Łodzi, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Łódź, Piotrkowska 96, pod 1299. K765

Pokój z kuchnią, przedpokojem, III ptr., samodzielnie, przy Starym Rynku zamienię na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3777g

Pokój z kuchnią, korytarzem, samodzielnie, zamienię na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3780g

Nieruchomości

Parcela, domki, wille, kamienice, kupno, sprzedaż, zabudowa solidnie „Unon” Poznań Nowowiejskiego 9

Sprzedam okazjonalnie parcelę budowlaną około 570 m², w Mosinie, informacje: Mosina, Kasprzaka 11. 13940p

Dom rodzaj wili, wolnym mieszkaniem, dwumorgowym ogrodem (Zabikowo) 130.000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95 3921g

Dnia 12 marca 1956 zmarł, opatrzony Sakramentami św. śp.

Feliks Pietrowicz

przeżywszy lat 55.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 15 bm., o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia rodzina

4167g

Dnia 13 marca 1956 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babunia i prababunia, śp.

Franciszka Marecka

przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

4170g

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina

Wille jednorodzinne, wolne (Jeżyce, Ławica, Szczepanowo), dwurodzinne (Osiedle Grunwaldzkie) wzniesione po 100.000 zł, domek jednorodzinny z morgą ogrodu (Zabikowo) sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 3319g

Parcelę uzbudowaną w dzielnicy Winiary, sprzedam. Oferty 2651 „Prasa”, Kraków, Rynek 46. K759

Okazja! Wille komfortowa z ogrodem, idealna połowa (młodo powiatowa), 45.000 zł, sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 3951g

Gospodarstwo 75 mórg ziemi II klasy, z zabudowaniami, ce na 135.000 zł, wpłaty 90.000 zł. Gospodarstwo 65 mórg ziemi, pszenno, żytniej, zabudowaniami, cena 75.000 zł, sprzedam. Adamski, Chodzież, Rataje 1. 3973g

Gospodarstwa od 3—20 ha poleca: Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 4054g

Lekarskie

Uzębienie w steelonie, plastik, metalu, wykonuje solidnie i tanio. Korona 50 zł. Dentyści Łukomski, Poznań-Lazarz, Winklera 7, przyстанek tramwajowy, przy Pałacu. 3444g

Zguby

Zgubiono świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Metalowej w Szamotulach. Włodzisław Pietryga, Szamotuły, Plac Walki Młodych 11. 13934gp

Różne

Dywany - kilimy, naprawiam. Poznań ul. Dzierżyńskiego 91. 3672g

Budowlane prace i rysunki wykonuje Bączkowski, Poznań, Kasprzaka 4, m. 1. 3810g

Koldry przerabiam. Poznań, Gajowa 4 m 6a. 3833g



Dnia 13 marca 1956 zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza troskliwa matka, teściowa i babcia, śp.

z Cyprianów

Maria Juszcza

przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni synowie, synowie i wnuki

Poznań, Rybaków 13.

4165g



Dnia 12 marca 1956 zasnęła w Panu, po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, nasza droga siostra, ciocia, bratowa i szwagierka, śp.

z Sikorskich

Pelagia Kajetaniakowa

przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu, przy ul. Bluszczowej.

Strapieni

małż, siostry i rodzina

Poznań, Żydowska 7.

4149g

Głos Nr 63

Str. 3

BOLESŁAW BIERUT

Nie wiem, czy to głos odezwał się rano w słuchawce.

To był człowiek, który, pewnie nie by odepchnąć dręczącą jak zmora wiadomość, sięgnął do telefonu. I potem dowiedział się jednak, że to prawda. Tragiczna wiadomość docierała do wszystkich.

Tak jest w życiu. Kiedy odchodzi ktoś bliski z rodziny — choć nie dzieliłeś z nim wspólnego mieszkania — przecież zabiera ze sobą część twoich myśli, uczuć, serca. I nie ma go. Świadomość tego boli, dźwiga ze sobą cały ciężar straty. Zatrzymujesz się wtedy, nie zatrzymasz już jednak losu. Myśl biegnie tropem życia, które się skończyło. Wiesz drogę, oceniasz i — bardziej niż kiedykolwiek — uznajesz.

Czy ważne, czy głos słyszałem w słuchawce? Potem telefonów było więcej. Dużo. Co chwilę. I myślę, że wielu z za-
dających niepewne, nabrzmia-

żuacji uczyła się KPRP bolszewickiej umiejętności wiązania legalnych i nielegalnych form pracy partyjnej, wykorzystywania każdej możliwości rozbudowy transmisji partii do mas.

Bierut jako młody działacz wyróżnił się w KPRP umiejętnością przemawiania językiem trafiającym do serc i umysłów ludzi pracy, wiązania działalności legalnej i półlegalnej w organizacjach spółdzielczych, związkowych i oświatowych z działalnością nielegalnej, szczutej i bestialsko prześladowanej partii. Wyrasta na wybitnego działacza KPP. Praca rewolucyjna w Lublinie, w Zagłębiu Dąbrowskim, w Łodzi, Warszawie, w sekretariacie KC KPP i kierownictwie „Czerwonej Pomocy”, konspiracja przerywana aresztami i wyrokami sądów krzywoprzysiężnych, długie lata dławiącej petli więziennej i znowu walka przeciw faszyz-

kowanie wrogów Polski Ludowej.

A potem... Pamiętamy pierwsze dni września 1948 roku, kiedy to groziło nam zepchnięcie z leninowskiej drogi. Plenum partii powołuje Bolesława Bierut-

Ze zadania postawione przez partię spełnił, wie o tym partia, wie o tym naród.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza pod kierownictwem Bieruta okrzepła wewnętrznie, wyrosła politycznie, oczyściła i umocniła swe ka-



W Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Bolesław Bierut składa przysięgę — luty 1947 r.

ta na stanowisko sekretarza generalnego KC PPR.

„W okresie zakładania podwalin odrodzonej państwowości polskiej — czytamy w liście wystosowanym przez Biuro Polityczne KC PPR do Prezydenta Bieruta — w zrozumieniu wielkich zadań powierzonych Tobie przez cały naród na stanowisku Prezydenta KRN, a później Prezydenta Rzeczypospolitej, które w tym przełomowym okresie wymagało poświęcenia wszystkich Twoich sił temu najwyższemu urzędowi państwowemu, Polska Partia Robotnicza zwołała Cię z więzów organizacyjnych, które łączyły Cię z naszą Partią od chwili jej powstania.”

Dalej pismo zwraca się do prezydenta Bieruta o powrót do czynnej pracy w PPR. Pismo wskazuje przede wszystkim ważność momentu, w którym realizowała się pełna jedność polskiej klasy robotniczej

dry, pogłębiła łączność z szerokimi masami ludu pracującego, zdobyła ogromny, bezsporny autorytet w narodzie. I znowu przypomnijmy słowa pełne skromności i prostoty rewolucjonisty — ofiarne syna Ojczyzny. Oceniając na akademii w Warszawie w 1932



Bolesław Bierut w otoczeniu przodowników pracy — na Krajowej Naradzie Pracowników, Racjonalizatorów i Nowatorów Budownictwa 1949 r.

roku czyn produkcyjny polskich mas pracujących, podjęty dla uczczenia 60 rocznicy Jego urodzin — Bolesław Bierut powiedział:

„...Ważną sprawą jest w tym wypadku, oczywiście, nie moja osoba, nie moje sześćdziesięciolecie, lecz ważnym i istotnym jest to, co niewypowiedziane drogie jest dla nas wszystkich, dla partii, klasy robotniczej, dla mas pracujących, dla narodu — idea wyzwolenia człowieka, wielka idea socjalizmu.”

A dziękując za serdeczny wysiłek mas pracujących — stwierdził, że właśnie w ten sposób masy pracujące dają wyraz swemu uznaniu dla partii...

„...W jej imieniu przede wszystkim pragnę złożyć naj-

Każdy, kto serce ma nieulekłe,
Zdolne do wielkiej ofiary,
Wszystko, co w Polsce młode i piękne
Idzie pod nasze sztandary.

Partia — pogromca faszyzmu,
Partia — przewodnik mas,
Do szczęścia, do socjalizmu,
Partia prowadzi nas.

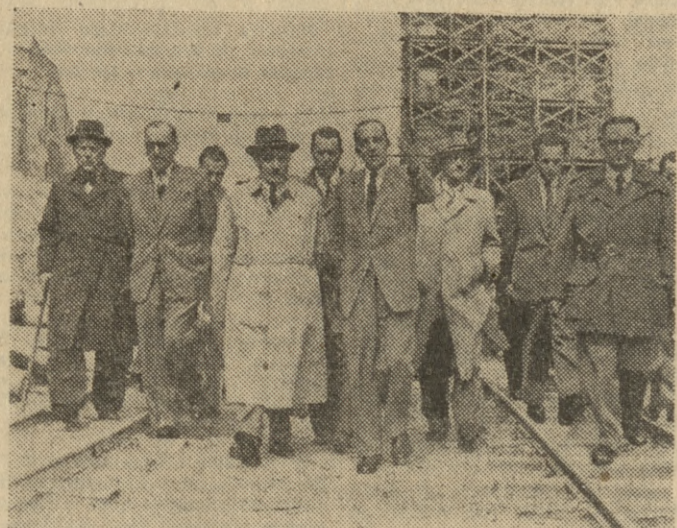
Z hut i warsztatów, z fabryk i sztolni
Ludzie ofiarni i prości,
Chłop i robotnik, dzisiaj już wolni,
Razem — do Partii Jedności.

Z krzywdą klasową, z nędzą, wyzyskiem
Bić się uczymy za młodu —
Partia prowadzi, Partia jest wszystkim
Partia jest wodzem narodu.

Jedna podąża wielka rodzina,
Z fabryki, huty, warsztatu
Pod sztandarami Marksa-Lenina
Do szczęścia proletariatu.

Partia przewodnik mas,
Do szczęścia, do socjalizmu
Nasza Partia prowadzi nas.

Leopold LEWIN



Na Trasie W-Z — w trakcie budowy; czerwiec 1948 r.

Je troską pytania, zatrzymało bieg swoich myśli. Gdyby nabrały one niekiedy materialnych form, spotkałyby się teraz milionem na szlaku wspomnień Jego drogi.

Z imieniem Jego spleta się historia polskiego ruchu robotniczego. Długa to droga — szlak jej wiedzy przez trzy epoki.

U schyłku pierwszej w walce z terrorem soldateski i bur-

mowi — oto skrót życiorysu Bolesława Bieruta w okresie międzywojennym.

KPP ratuje honor narodu polskiego, przeciwstawiając się rozpętanej przez partię burżuazyjne dzięki nagonce anty-



W czasie obrad sejmowych 1952 r. — przemawia Bolesław Bierut.

radzieckiej. Nawet z Rawicza, gdzie faszysta sanacyjni uwięzili komunistów polskich — Buczka, Lampego, Nowotkę, Findera i Bieruta docierają do narodu wezwania komuny polskiej przeciwko hitleryzmowi, przeciwko polityce zdrady narodowej. W okresie okupacji Polski przez hitlerowców Bolesław Bierut był jednym z głównych organizatorów ruchu oporu, walki ludu polskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne. W tym czasie też kieruje pracą KC PPR. Z ramienia tej partii staje się on organizatorem i polem przewodniczącym podziemnej KRN, wyrazicielki wyzwoleniczej walki narodu i walki o władzę ludu. A kiedy na czoło walczącego ludu polskiego znowu wysuwają się komunisty — organizatorzy Frontu Narodowego, w pierwszych szeregach znajduje się Bolesław Bierut, którego historyczną zasługą jest działalność wokół zespolenia kierownictwa partii i mas pracujących w walce o izolację i zdemas-

poprzez utworzenie zjednoczonej partii klasy robotniczej.

Tak więc w chwili, gdy przed ruchem robotniczym wyrastały nowe zadania, nowe problemy — Bolesław Bierut powraca do czynnej pracy partyjnej.



Na II Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Fragment Prezydium Zjazdu. Na zdjęciu: od prawej — I Sekretarz KC KPZR — N. S. Chruszczow, Bolesław Bierut oraz I Sekretarz Moskiewskiego Komitetu Obwodowego KPZR N. A. Michajłow.

gorętsze podziękowanie uczestnikom współzawodnicstwa, realizatorom twórczych zobowiązań i czynów produkcyjnych oraz wszystkim, któ-

nas przestrzegać leninowskich norm życia partyjnego. Oceniając na III Plenum niektóre zagadnienia życia partyjnego, Bolesław Bierut mówił:

„Słabość naszej pracy partyjnej wynika z nieprzestrzegania w codziennej praktyce przez instancje i organa partyjne leninowskich zasad w życiu partyjnym, że brak jest w pracy instancji partyjnych należycie pojętej kolegiałności, że zasady demokracji wewnętrznej czyli wymogi statutu są częstokroć naruszane, w związku z czym nie wszyscy członkowie danej kolektwy partyjnej poczuwają się do jednakowej odpowiedzialności za podejmowane decyzje...”

I dalej:

„Obrady naszego Plenum KC nie są i nie powinny być zamkniętymi w ramach obrad wewnątrzpartyjnych. Sprawami partii interesują się dziś najszerze masy pracujące, które widzą w niej swego kierownika, organizatora i przewodnika — rozum, honor i sumienie” klasy robotniczej — przodującej siły w narodzie.”

Potwierdzenie tych słów przynosiły fakty każdego niemal dnia naszego życia. Naród nasz, dzięki mądrości partii, dokonał wielkich, historycznych przeobrażeń. Polska wyrosła do rzędu przodujących krajów w Europie. Przywiązanie do partii, miłość i najgłębsze zaufanie, autorytet moralny i polityczny partii wiąże się w świadomości milionów Polaków z autorytetem moralnym i politycznym Bolesława Bieruta.

To rzeczy bliskie, serdeczne i ludzkie.

Zaniepokojeni stanem zdrowia Bolesława Bieruta, nie odważyliśmy się przecież nawet w myśli przewidywać... A jednak.

Na biurku leży wydanie poznańskiego dziennika. Czarne obwódki komunikatu KC PZPR skuwają dybami myśl, wdzierając się z brutalną siłą w serce. To znowu fakt. Śmierć.

...I ostatnie słowa komunikatu:

„Klasa robotnicza, cały naród znają Go jako czołowego działacza partii — przewodniczkę ich trudu i walki. Partia — której służył do ostatniego tchnienia — jako nieugiętego żołnierza komunizmu.”

H.

Do ludności województwa poznańskiego!

Społeczeństwo Wielkopolski wraz z całym narodem cześć pamięć Wielkiego Syna naszej Ojczyzny, nieustraszonego Bojownika o pokój i szczęście ludu, I Sekretarza KC PZPR — Towarzysza Bolesława Bieruta.

Pamięć o Nim, nasz głęboki ból po Jego stracie, wyrazimy ofiarną walką o pełne zwycięstwo sprawy, której całe swe życie poświęcił, mocniejszym skupieniem się wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — przewodniczki naszego narodu, wzmoczoną pracą w przemyśle, rolnictwie i nauce.

Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego wzywa mieszkańców Wielkopolski do udekorowania budynków i gmachów, przybranych flagami państwowymi.

WOJEWÓDZKI KOMITET FRONTU NARODOWEGO w Poznaniu